

Małgorzata Fabiszak<sup>1</sup>

Karolina Krawczak<sup>2</sup>

<sup>1,2</sup>*Adam Mickiewicz University in Poznań*

# **THE STATUS OF MULTIMODAL CONSTRUCTIONS IN DEVELOPING MODELS AND EMPIRICAL TESTING - OVERVIEW OF THE DEBATE**

The debate on the status of multimodal constructions in developing models and empirical testing revolved around four general questions concerning (i) the relationship between language and other communicative systems such as bodily expression; (ii) the applicability of linguistic signs to describe linguistic behavior; (iii) the role of mental representations in understanding multimodal communicative events and the character of such representations; (iv) the impact of multimodality as a feature of any mode of communicative activity on researching and modeling language.

The debaters have approached these questions from three different perspectives, specific to their immediate fields of interests, i.e., multimodality, psychology, and methodology for linguistics. This in itself affords a valuable take on the status of multimodal constructions in empirical research. Let us see what our three experts have to say on the matter, where their differences lie, and where their views converge.

Regarding the first question above, the debaters agree unanimously that language is by no means independent from other communicative systems. Dylan Glynn notes that even if the various structures in different semiotic systems may well be highly specialized, this does not exclude their interdependence. Similarly, he also observes that however complex the holistic

approach to language espoused in Cognitive Linguistics may seem, in science we should never lose sight of the true nature of our object of study; nor should we ever compromise on the adequacy of our descriptions and explanations. Barbara Dancygier points out that language inheres in embodied and enactive cognition as well as all forms of perceptions. Finally, Johanna Kießler proposes that emotion should also be seen as part and parcel of any linguistic behavior. In addition, she sees computational linguistics as playing an important role in solving some possible methodological or definitional problems that may arise from the holistic approach to language structure.

The second question referring to the efficacy of linguistic / semiotic signs in describing linguistic behavior was directly addressed by Dylan Glynn, who further specifies it to be about the inescapable circularity resulting from employing linguistic units for the description of language. He concludes that the use of signs is ultimately indispensable in any attempt to describe language structure, but if adequate quantitative methods are implemented, the findings thus obtained can be falsifiable. On a similar note, Johanna Kießler indicates that ensuring appropriate operationalization and testability of our research questions in investigating linguistic phenomena is of great importance, a standard that has long been adhered to in many data-driven approaches to language.

With respect to the question relating to mental representation, there is some general consensus between our experts. They all accept that we do need representations, though their understanding of them differs slightly. That said, Johanna Kießler and Dylan Glynn both agree that mental representations are not physically real in any sense. Rather, as noted by Dylan Glynn, they can be perceived as constituting analytical tools, while also being cognitive phenomena. More specifically, he proposes that in the spirit of the Usage-Based Model of language, as advanced by Hopper (1987) or Langacker (1987), representations are best understood as “generalizations across usage” or “complex form-meaning pairs”, which may well be mono- and multimodal. Johanna is more inclined to view representations as “dynamic coactivations of neural systems”. She admits that while studying such coactivations will not directly inform our research on interaction, it may shed light on some of the fundamental principles of human communicative behavior, be it verbal or bodily. On a slightly different note, Barbara Dancygier proposes to consider mental representations in terms of Fillmorean frames, accessible through and comprising verbal and nonverbal experience alike.

Finally, concerning the question of how to study linguistic behavior understood as a multifaceted and multimodal phenomenon empirically, the debaters have all recognized its relevance, particularly when it comes to such aspects as data. Barbara Dancygier states that while getting sufficiently rich data for the analysis of multimodal communication may indeed still be a

challenge, we should not let methodology that is available to us today limit our horizons. Instead we should let it “catch up” along the way. Dylan Glynn emphasizes the need to actively work on overcoming the methodological hurdles that researching multimodality brings. Among the most pressing problems to be considered here he sees the status of data in multimodal research and data collection. Addressing these questions is critical for the advancement of empirical research into multimodal communication.



**Małgorzata Fabiszak<sup>1</sup>****Karolina Krawczak<sup>2</sup>**<sup>1,2</sup>Adam Mickiewicz University in Poznań

# **STATUS KONSTRUKCJI MULTIMODALNYCH W TWORZENIU MODELI I BADANIACH EMPIRYCZNYCH. PRZEGLĄD DEBATY**

Debata na temat statusu konstrukcji multimodalnych w tworzeniu modeli i w badaniach empirycznych toczyła się wokół czterech ogólnych kwestii. Były to: (i) związek między językiem a innymi systemami komunikacji, takimi jak mowa ciała; (ii) zakres zastosowania znaków językowych do opisu zachowań językowych; (iii) rola reprezentacji umysłowych w rozumieniu multimodalnych zdarzeń komunikacyjnych oraz charakter takich reprezentacji; (iv) wpływ multimodalności jako cechy komunikacji na tworzenie modeli języka i badania empiryczne.

Debatujący podeszli do tych pytań z perspektywy właściwej dla ich zainteresowań naukowych, tj. multimodalności, psychologii i metodologii językoznawstwa. W ten sposób uzyskano wielowymiarowe spojrzenie na status konstrukcji multimodalnych w badaniach empirycznych. Przekonajmy się, co mają do powiedzenia nasi trzej eksperci; na czym polegają różnice ich stanowiskami, a gdzie ich poglądy są zbieżne.

W odniesieniu do pierwszego pytania debatujący jednogłośnie odrzucili twierdzenie, że język jest niezależny od innych systemów komunikacji. Dylan Glynn zauważył, że nie da się wykluczyć istnienia współzależności struktur w odmiennych systemach semiotycznych, nawet jeżeli są one wysoko wyspecjalizowane. Powiedział również, że choć może się wydawać, że języko-

znawstwo kognitywne ma charakter złożonego, holistycznego podejścia do języka, to jako językoznawcy nie powinniśmy tracić z oczu prawdziwej natury przedmiotu badań ani przeceniać adekwatności proponowanych opisów i wyjaśnień. Barbara Dancygier wskazała, że język jest nieodłączną częścią ucieleśnionego i enaktywnego poznania oraz wszelkich form postrzegania. Johanna Kißler stwierdziła, że emocje należy uznać za nieodłączną część zachowań językowych. Ponadto podkreśliła rolę lingwistyki komputerowej w rozwiązywaniu problemów metodologicznych i definicyjnych, które mogą wynikać z zastosowania holistycznego podejścia do struktury języka.

Drugie pytanie dotyczyło zastosowania znaków językowych (semiotycznych) w opisie zachowań językowych. Dylan Glynn sprecyzował, że mowa tu o tzw. problemie błędnego koła w rozumowaniu wynikającym z zastosowania znaków językowych do opisu języka. Doszedł on do wniosku, że użycie znaków jest niezbędne przy próbie opisanego struktury języka. Jednocześnie przy zastosowaniu odpowiednich metod analizy ilościowej, uzyskane w ten sposób wnioski mogą zostać poddane falsyfikacji. Johanna Kißler zwróciła uwagę obecnych na to, że zapewnienie odpowiedniej operacjonalizacji i testowalności pytań badawczych postawionych w badaniu zjawisk językowych ma ogromne znaczenie. Co więcej, standard ten od dawna jest przestrzegany w podejściach badawczych typu data-driven, czyli opartych na danych.

Jeśli chodzi o kwestię reprezentacji umysłowych, między naszymi ekspertami zaistniał pewien konsensus. Wszyscy eksperci zgodzili się, że reprezentacje umysłowe są niezbędne, choć nieco różnili się pod względem rozumienia, czym one są. Johanna Kißler i Dylan Glynn zgodzili się co do tego, że reprezentacje umysłowe nie są pod żadnym względem fizycznie realne. Dylan Glynn zaproponował, że powinny być postrzegane raczej jako pewne zjawiska poznawcze, będące jednocześnie narzędziem analitycznym. Mówiąc dokładniej, w modelu języka rozwiniętym przez Hoppera (1987) i Langackera (1987), reprezentacje rozumiane są jako „uogólnienia wysunięte na podstawie użycia” lub „złożone pary forma-znaczenie”, które mogą być mono- i multimodalne. Johanna Kißler uznała, że reprezentacje lepiej zdefiniować jako „dynamiczne współaktywacje w układzie nerwowym”. Przyznała, że badanie takich współaktywacji nie ma bezpośredniego związku z badaniem komunikacji, może jednak rzucić światło na niektóre zasady rządzące ludzkim zachowaniem, w szczególności komunikacją werbalną i niewerbalną. W nieco innym tonie Barbara Dancygier zaproponowała, że reprezentacje umysłowe warto rozważyć w kategoriach ram Fillmore’a, dostępnych poprzez doświadczenia werbalne i niewerbalne oraz obejmujących inne zachowania ludzi.

Ponadto debatujący zgodzili się, że szczególnie ważne jest pytanie dotyczące metodologii empirycznych badań zachowań językowych rozumianych jako zjawisko wieloaspektowe i multimodalne, zwłaszcza w kwe-

stii zbierania i analizy danych. Barbara Dancygier przypomniała, że choć zebranie wystarczającej liczby danych pozostaje wyzwaniem dla analizy komunikacji multimodalnej, nie powinniśmy pozwolić, aby dostępna metodologia ograniczała nasze horyzonty badawcze. Wprost przeciwnie, braki w tym zakresie powinna niejako nadrobić po drodze. Dylan Glynn podkreślił potrzebę nieustannej pracy nad pokonywaniem przeszkód metodologicznych związanych z badaniem multimodalności. Wśród najbardziej palących problemów wymienił status danych w badaniach multimodalnych i kwestię gromadzenia danych. Odpowiedź na te pytania ma kluczowe znaczenie dla postępu badań empirycznych w zakresie komunikacji multimodalnej.

Tłum. Anna Jelec

